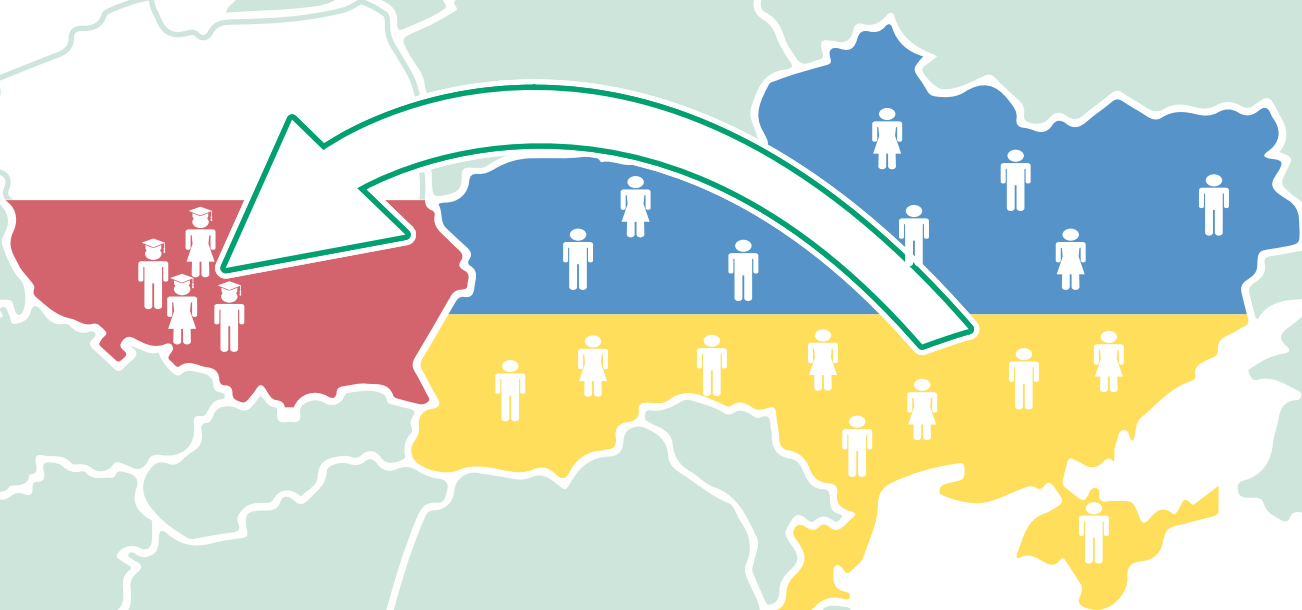


Maciej Filipowicz

Studenci ukraińscy w województwie opolskim

Studium społeczno-ekonomiczne



Opole 2020

Maciej Filipowicz

Studenci ukraińscy w województwie opolskim Studium społeczno-ekonomiczne

Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu
tel. 77 44 16 701, fax 77 44 16 702
e-mail: wup@wup.opole.pl
www.wupopole.praca.gov.pl

Spis treści

Uwagi wprowadzające	5
1. Co możemy powiedzieć o studentach z Ukrainy?	8
Dlaczego zdecydowali się na studia w Polsce, w województwie opolskim?	9
Kim są studenci ukraińscy, jak się porozumiewają?	10
2. Jak się żyje ukraińskim studentom w Opolu?	12
Gdzie mieszkają i co myślą o Opolu?	12
Jakim językiem posługują się na co dzień?	13
Jak wyglądają relacje ukraińskich studentów?	14
Partnerstwo, małżeństwo, rodzina? – kilka słów o związkach emocjonalnych ukraińskich studentów... ..	19
Z czego się utrzymują?	19
Jakie są doświadczenia zawodowe ukraińskich studentów?	20
Na co wydają pieniądze?	20
3. Co możemy powiedzieć o najbliższych planach studentów z Ukrainy?	21
Czy studenci z Ukrainy zostaną w Polsce na stałe?	21
Jakie są plany zawodowe ukraińskich studentów?	23
Czy chcą mieć dzieci, z kim?	25

Uwagi wprowadzające

Postępujący proces depopulacji w województwie opolskim (tradycyjnie związany z migracjami zagranicznymi oraz ujemnym przyrostem naturalnym) wraz ze stałym wzrostem gospodarczym doprowadził do trudnej sytuacji na regionalnym rynku pracy. Przedsiębiorstwa, w obliczu poważnych ograniczeń w pozyskaniu pracowników, coraz częściej decydują się na zatrudnienie cudzoziemców. W dominującej większości są to obywatele Ukrainy, dlatego też Wojewódzki Urząd Pracy zdecydował się na rozpoczęcie realizacji badania pt. „Rejestrowane zatrudnienie obywateli Ukrainy w województwie opolskim. Studium społeczno-ekonomiczne”. Ma ono na celu poszerzenie wiedzy na temat zatrudnienia tej grupy osób. W kręgu zainteresowania znalazły się nie tylko kwestie bezpośrednio związane z podejmowaniem pracy, ale także tematyka poświęcona szeroko pojętej integracji.

Projekt badawczy został opracowany w taki sposób, aby główne obszary badawcze, którymi uczyniono rynek pracy, integrację oraz zagadnienia demograficzne, poruszone zostały w trakcie badania z:

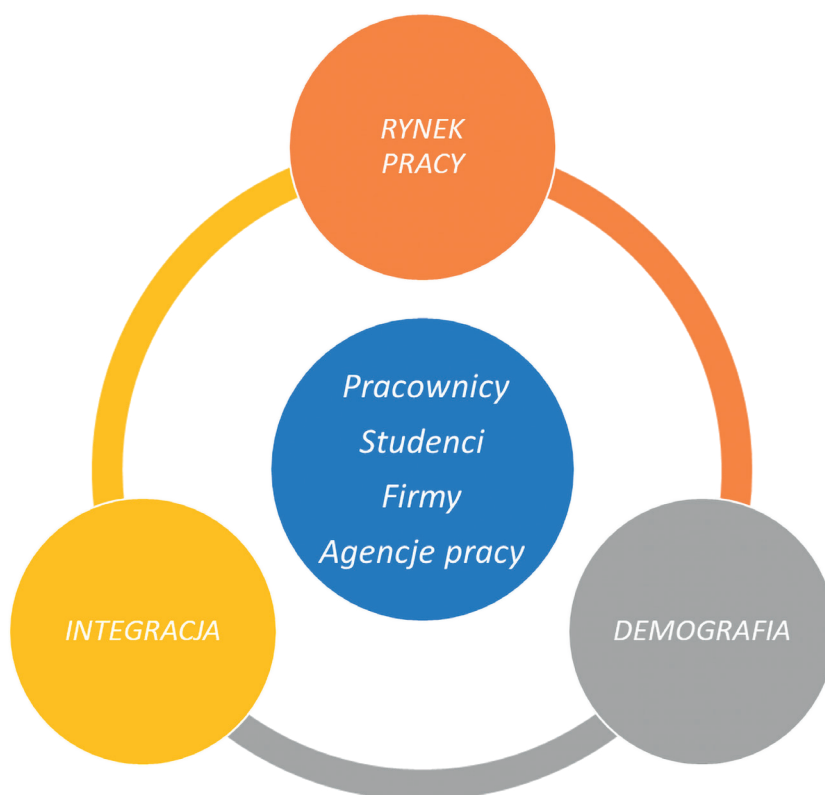
- Agencjami pracy tymczasowej pośredniczącymi w zatrudnieniu obywateli Ukrainy,
- Podmiotami gospodarczymi, które zatrudniają

Ukraińców,

- Pracownikami ukraińskimi oraz
- Ukraińskimi studentami uczelni wyższych województwa opolskiego.

Założono, że w ten sposób uda się pozyskać kompleksową wiedzę na temat bieżącej sytuacji na regionalnym rynku pracy, a także będzie można opisać relacje społeczne, jakie zachodzą między obywatelami Ukrainy a Polakami. Istotnym aspektem badania są także plany Ukraińców związane z dalszą pracą w regionie oraz osiedleniem się w nim.

Złożoność problematyki badania, a także trudność uchwycenia grupy docelowej wymagały zaangażowania szeregu instytucji, które swoją wiedzą i doświadczeniem przyczyniłyby się do postawienia właściwej diagnozy. W związku z tym WUP w Opolu zaproponował udział w projekcie opolskim ośrodkom naukowym oraz Opolskiemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W rezultacie powołano Partnerstwo lokalne na rzecz poszerzenia wiedzy o sytuacji społeczno-ekonomicznej obywateli Ukrainy na regionalnym rynku pracy województwa opolskiego. W skład partnerstwa weszły następujące instytucje:



Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu – lider,

- Instytut Śląski w Opolu,
- Politechnika Opolska, Wydział Ekonomii i Zarządzania,
- Uniwersytet Opolski, Katedra Nauk Socjologicznych i Pracy Socjalnej,
- Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu.

Praca partnerstwa polegała na szczegółowym opracowaniu koncepcji badania oraz zaprojektowaniu stosownych narzędzi pozwalających na pozyskanie wiedzy od respondentów. W tym celu utworzono zespół, w skład którego weszły następujące osoby:

- Marzena Ciepela, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu
- Krzysztof Duraj, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu
- dr Maciej Filipowicz, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu (koordynator)
- Elżbieta Glińska, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu
- Ludmiła Kaszko, Uniwersytet Opolski
- dr Marek Korzeniowski, Uniwersytet Opolski
- Paulina Laskowska, Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu
- dr Sabina Kubiciel-Lodzińska, Politechnika Opolska
- Aleksandra Piłśniak-Mikołajów, Opolski Urząd Wojewódzki
- Ewelina Roguła, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Opolu
- dr Diana Rokita-Poskart, Politechnika Opolska

- dr hab. Brygida Solga, prof. Politechnika Opolska, Instytut Śląski w Opolu
- dr hab. Teresa Słodra-Gwiżdż prof. Uniwersytet Opolski.

Ostatecznym rezultatem projektu będzie publikacja poświęcona kwestiom zatrudnienia oraz integracji obywateli Ukrainy w województwie opolskim, która w sposób syntetyczny będzie poruszać wszystkie problemy badawcze sformułowane w projekcie.

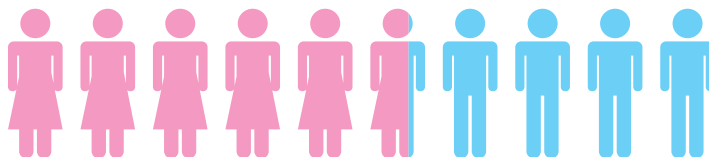
Niniejszy raport dotyczy studentów ukraińskich ostatnich lat studiów, pobierających edukację na opolskich uczelniach. Zdecydowano się właśnie na tę grupę osób, ze względu na duże prawdopodobieństwo posiadania przez nią w miarę skryzalizowanych planów związanych z najbliższą przyszłością. Poznanie ich, zwłaszcza tych dotyczących osiedlenia się w województwie opolskim, jest bardzo ważne z punktu widzenia trudnej sytuacji demograficznej naszego regionu.

Badanie projektowane było w oparciu o informacje o populacji ukraińskich studentów wg ich charakterystyki pozyskanej ze szkół wyższych. Na podstawie tych danych można powiedzieć, że w okresie, w którym przygotowywany był projekt, ich populacja wyniosła 347 osób. Nieznacznie przeważały w niej kobiety (57%), chociaż udział mężczyzn był niewiele mniejszy (43%). Jest to dokładna liczba osób, które w momencie przekazywania danych od uczelni formalnie mogły stać się słuchaczami ostatniego

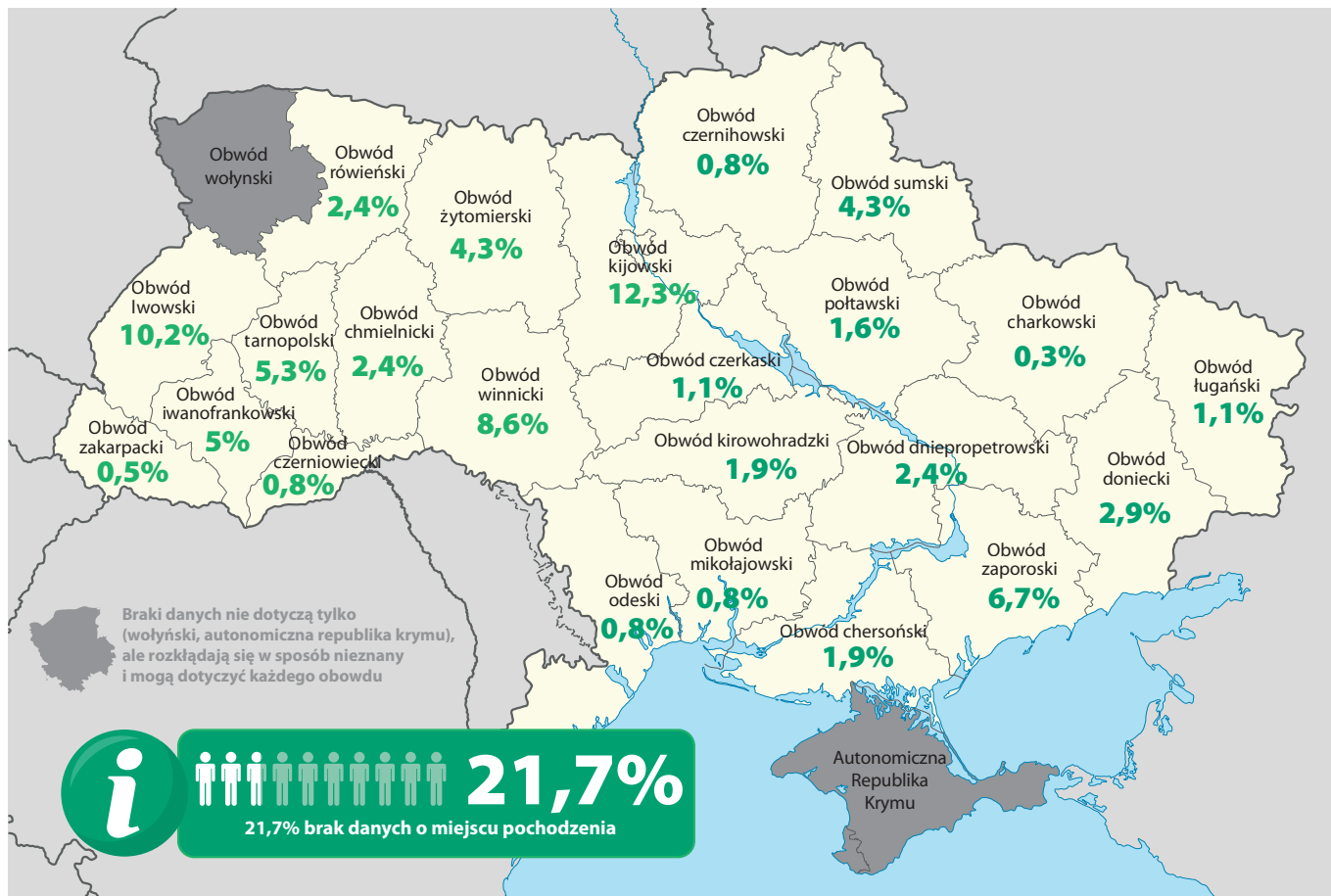


Populacja studentów ostatnich lat studiów

(w chwili badania wyniosła 347 osób)



Kobiety - 57% **Mężczyźni - 43%**

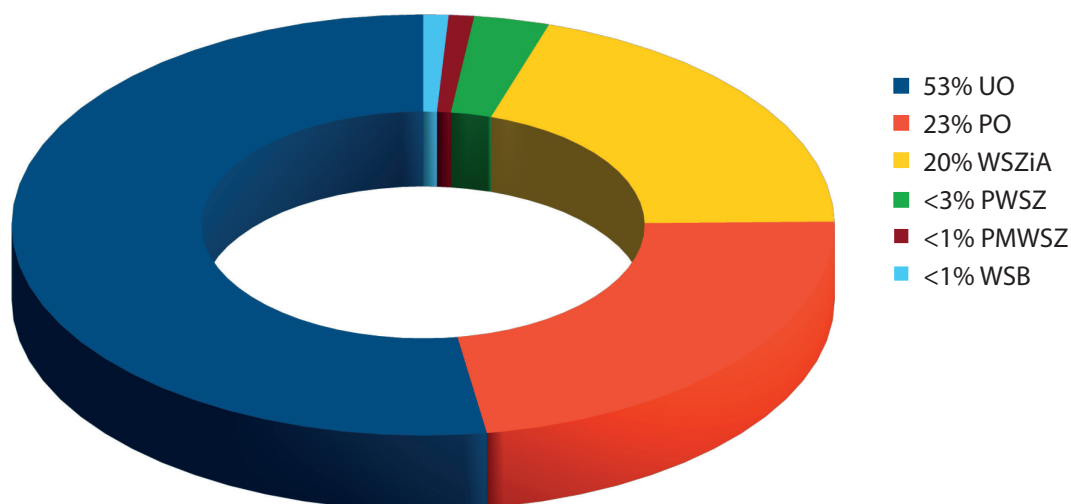


semestru studiów I lub II stopnia. Nie uwzględnia zatem tych osób, które z różnych powodów nie zdały wszystkich egzaminów uprawniających do kontynuacji nauki w kolejnym semestrze.

Większość studentów jest słuchaczami studiów licencjackich (67%) i w dominującej liczbie przypadków (99%) są to studia stacjonarne. Informacje dostarczone przez rektoraty pozwalają również na ustalenie, z jakich

rejonów Ukrainy pochodzą opolscy studenci pochodzenia ukraińskiego. W tym wypadku dane są jednak niepełne. W 22% przypadków nie możemy wskazać miejsca pochodzenia studentów, co stanowi istotny brak danych. Widać jednak kilka najczęstszych obszarów emigracji edukacyjnej. Są to obwód kijowski (12%), lwowski (10%), a także winnicki (9%) oraz zaporoski (7%).

Najczęściej wybierane uczelnie



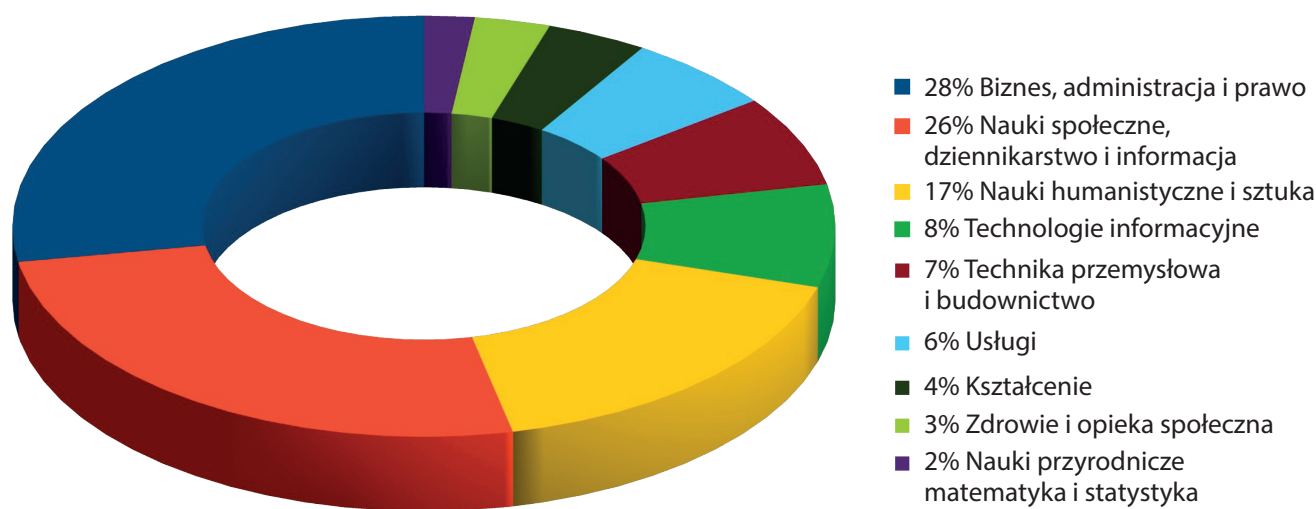
Najwięcej studentów uczyło się na Uniwersytecie Opolskim (53%), a w dalszej kolejności duża liczba słuchaczy pochodziła z Politechniki Opolskiej (23%) oraz Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu (20%). Studenci z innych uczelni Opolszczyzny stanowili zdecydowaną mniejszość: około 3% studiowała w Nysie w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej i mniej niż 1% w Państwowej Medycznej Wyższej Szkole Zawodowej oraz Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu Wydział Ekonomiczny w Opolu.

Uwzględniając z kolei typy kierunków studiów wg ISCED (Międzynarodowa Standardowa Klasyfikacja Kształcenia), najpopularniejsze to „Biznes, administracja i prawo” (28% – w jego ramach przede wszystkim „Administracja”), oraz „Nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja” (26% – zwłaszcza „Politologia” oraz „Stosunki międzynarodowe”). Znaczna część studiuje także „Nauki humanistyczne i sztukę” (17%),

a w ramach tej dyscypliny głównie „Filologię”. Mniej popularne natomiast są np. „Technologie informacyjne” (8%) oraz „Technika przemysłowa i budownictwo”.

Wyniki prezentowane w niniejszym raporcie opierają się na badaniu zrealizowanym w okresie pomiędzy II a III kwartałem 2019 roku na próbie 200 respondentów, co stanowi 53% populacji. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, natomiast dobór uczestników badania miał charakter nielosowy, warstwowy. Uwzględniono przy tym takie zmienne jak uczelnię, kierunek studiów wg klasyfikacji ISCED oraz płeć. Z próby wyłączono studentów PWSZ w Nysie, WSB Wydział Ekonomiczny w Opolu oraz PMWSZ. Przy tak niewielkiej liczbie (w sumie 13 osób), badanie należałoby zrealizować wśród większości z nich, a przy uwzględnieniu dodatkowych kryteriów w postaci płci i kierunku mogłoby to okazać się niewykonalne

Najczęściej wybierane kierunki



1. Co możemy powiedzieć o studentach z Ukrainy?

Przechadzając się po mieście, zwłaszcza po dużych ośrodkach regionalnych coraz częściej słyszymy języki obce. W województwie opolskim przebywa stosunkowo dużo osób pochodzenia ukraińskiego. W większości to pracownicy tymczasowi, ale część z nich jest studentami, którzy wybrali ofertę edukacyjną którejś z regionalnych uczelni. Dzięki przeprowadzonemu badaniu możemy odpowiedzieć sobie na kilka pytań

związanych z ich sytuacją. Możemy dowiedzieć się, dlaczego zdecydowali się na studia w Polsce, a przede wszystkim dlaczego wybrali akurat województwo opolskie. Możemy także zorientować się w ich znajomości języka polskiego oraz ustalić, czy mają jakieś formalne związki z Polską. Pytań o sytuację tej szczególnej grupy cudzoziemców jest więcej, a odpowiedzi na nie przybliży niniejsze opracowanie.

Dlaczego zdecydowali się na studia w Polsce, w województwie opolskim?

Głównym powodem, dla którego obywatele Ukrainy zdecydowali się na podjęcie studiów w Polsce, jest uznawalność polskiego dyplomu w innych krajach Unii Europejskiej. Taką przesłankę wskazała zdecydowana większość respondentów, bo aż 72%. Towarzyszą temu względy ekonomiczne, które rozpatrywane były zapewne w kontekście ofert edukacyjnych z innych krajów. Przeważał relatywnie niski koszt samych studiów i koszty utrzymania się w porównaniu do innych krajów w UE (65% wskazań) oraz dogodny i niedrogi dojazd do Polski (63%). Do grona najważniejszych czynników wpływających na decyzję o podjęciu studiów w Polsce wpływ mają także więzi społeczne. Dla 51% respondentów ważne było to, że ktoś z ich rodziny lub znajomych studiował lub studiuje w Polsce. W grę wchodzi również inne uwarunkowania społeczne, w tym przede wszystkim posiadanie rodziny lub przyjaciół w Polsce (31%). Istotne znaczenie ma również posiadanie polskiego pochodzenia (29%).

Osobne grono czynników związane jest z oceną Polski, samego systemu kształcenia i uwarunkowań proceduralnych. Otóż 36% respondentów wskazała na otwartość i gościnność Polaków, a dla 34% badanych osób podjęcie studiów

w Polsce związane było z wysoką rangą polskiego dyplomu w Ukrainie. Do tego grona można jeszcze dodać przekonanie o możliwości porozumienia się bez dobrej znajomości języka polskiego (26%, co poniekąd stoi w opozycji w stosunku do wymogu posiadania certyfikowanej znajomości języka polskiego umożliwiającej podjęcie studiów) oraz łatwość pozyskania dokumentów wizowych (20%).

Z punktu widzenia rozwoju województwa opolskiego ważne jest również ustalenie, dlaczego Ukraińcy zdecydowali się na wybór szkoły wyższej akurat w naszym regionie? Rozkład odpowiedzi wskazuje, że głównym powodem są uwarunkowania ekonomiczne. Na korzystną cenę studiów wskazało 62% badanych studentów i prawdopodobnie jest to wynik chłodnej kalkulacji pomiędzy ofertami różnych polskich uczelni. Istotne znaczenie ma również wpływ rodziny i znajomych respondenta, którzy polecali studia w Opolu (49%), a także bliskość do innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Na ten czynnik wskazała również około połowa uczestników badania (49%). Warto przy tym zaznaczyć, że same uczelnie angażują się w pozyskanie studentów zza wschodniej granicy. Przynosi to rezultaty, gdyż około 42% obecnych studentów ostatnich



Główne przyczyny podjęcia studiów w województwie opolskim



62% korzystna cena studiów

49% polecenie studiów w Opolu przez rodzinę/znajomych,
49% bliskość innych krajów UE, **42%** namowa przedstawiciela uczelni,
który był w Ukrainie, **42%** Opole postrzegane jest jako
dobre miejsce do życia

lat studiów wskazuje, że decyzja o przyjeździe do Opola była podyktowana bezpośrednim wpływem przedstawiciela uczelni. Ostatecznie dla 42% badanych osób miasto Opole wydało się na tyle atrakcyjnym ośrodkiem, że zdecydowało się na przyjazd i podjęcie nauki.

Widać zatem, że powody decyzji o podjęciu studiów w Polsce mają charakter instrumentalny

i prawdopodobnie związane były z przewidywaną dalszą migracją. Wskazywałyby na to przede wszystkim wpływ uznawalności polskiego dyplomu w innych krajach UE. Czy zatem Polska jest tylko przystankiem do dalszej podróży? Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć w dalszej części opracowania.

Kim są studenci ukraińscy, jak się porozumiewają?

Przeprowadzone badania wskazują, że zdecydowana większość spośród studentów ostatnich lat uczelni wyższych przed ich podjęciem mieszkała w Ukrainie (95%). Stosunkowo niewielka część to osoby, które mieszkały wcześniej w Polsce (4%), a więc prawdopodobnie będą to potomkowie Ukraińców, którzy znacznie wcześniej zdecydowali się opuścić swoją ojczyznę i na dobre zakorzenili się w województwie opolskim. Pozostali respondenci, raptem około 1% z nich, zanim podjęli studia, mieszkali w innym kraju.

Wśród badanych studentów 38% posiada polskie pochodzenie, natomiast 56% nie posiada

takiego. Pozostała część nie potrafi powiedzieć, czy ma jakieś mniej lub bardziej sformalizowane związki z Polską (6%). Przekłada się to oczywiście na samoidentyfikację narodowościową. Ogólnie rzecz ujmując, 43% studentów uważa się tylko za Ukraińców, a 42% uważa się przede wszystkim za Ukraińców, ale silnie związanych z Polską. Dalsze 12% sądzi, że jest w takim samym stopniu Ukraińcem jak i Polakiem. Około 3% uważa się przede wszystkim za Polaków, ale silnie związanych z Ukrainą, a mniej niż 1% określa siebie tylko jako Polaków.

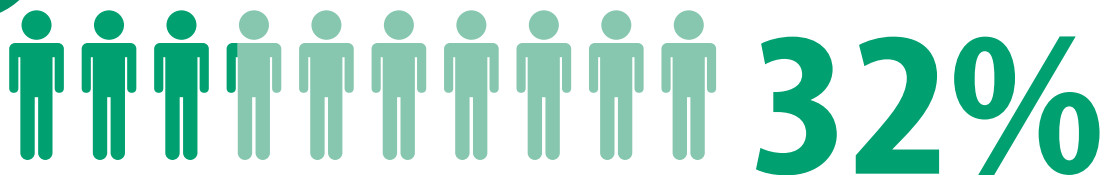
Niezależnie od faktycznych formalnych związków z Polską, z racji długotrwałego pobytu w Polsce



38% respondentów posiada polskie pochodzenie



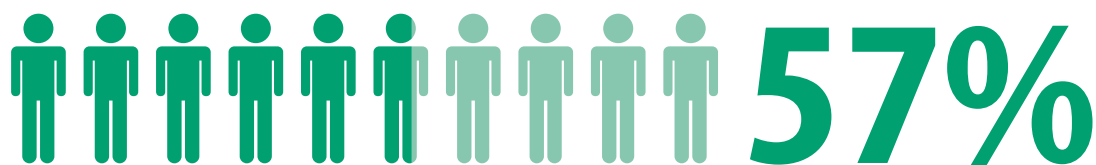
30% badanych osób potwierdza, że w Polsce mieszka ktoś z ich rodziny



32% respondentów zdało egzamin z języka polskiego na poziomie B1



94% badanych swobodnie komunikuje się w języku rosyjskim



57% swobodnie komunikuje się w angielskim

część obywateli Ukrainy w jakimś stopniu czuje się związana z Polską. Znamienne jest przy tym, że spośród respondentów, którzy nie mają pochodzenia polskiego, aż 43% czuje właśnie taką więź. Kluczową rolę w tym wypadku może odgrywać jakość i ilość relacji towarzyskich z Polakami, ale także siła więzi z innymi Ukraińcami, którzy pozytywnie oceniają pobyt w Polsce.

O naszych respondentach możemy również powiedzieć, że mają stosunkowo dobrze rozwinięte sieci społeczne. Wskazuje na to liczba studentów, których członkowie rodzin mieszkają w Polsce, pomijając oczywiście te osoby, które urodziły się w Polsce, bądź ich rodziny mieszkały tu przed podjęciem studiów przez uczestników. W sumie 30% ogółu badanych osób stwierdziło, że w Polsce mieszka ktoś z ich rodziny.

Warunkiem koniecznym podjęcia studiów w Polsce przez cudzoziemców jest posiadanie certyfikatu znajomości języka polskiego. W chwili obecnej wyróżnia się cztery jego poziomy w przypadku dzieci i młodzieży (A1, A2, B1, B2) oraz sześć poziomów dla dorosłych (A1, A2, B1, B2, C1, C2), przy czym poziom najniższy to A1, a najwyższy C2. Z naszych ustaleń wynika, że większość badanych osób zdała egzamin na poziomie B1 (32%) oraz B2 (31%). Najbardziej zaawansowana znajomość języka charakterystyczna była łącznie dla 3% badanych (poziom C1 i C2), natomiast minimalny poziom certyfikowanej znajomości właściwy był łącznie dla 17%: 8% – A1 oraz 9% – A2. Pozostała część tj. 8% badanych osób nie potrafiła sobie przypomnieć wyniku egzaminu. Dane te pokazują, że kompetencje językowe studentów ukraińskich są stosunkowo wysokie, a w każdym razie nie powinny stanowić

problemu dla przyszłej integracji ze społecznością regionalną. Potwierdza to samoocena znajomości języka polskiego w mowie i piśmie, która była wydana na podstawie subiektywnej oceny respondentów. Posługiwali się oni przy tym pięciostopniową skalą od 1 (bardzo słaba znajomość) do 5 (bardzo dobra znajomość). Przeciętne wartości samooceny są stosunkowo wysokie, jednak wyraźnie widać, że znajomość języka polskiego w mowie jest wyższa niż w przypadku umiejętności posługiwania się nim w piśmie. W pierwszym wypadku przeciętna wartość wynosi 3,6 punktu (tj. 72% wartości maksymalnej) przy dominacji poziomu 4, natomiast jeżeli chodzi o umiejętność pisania,

wartości te oscylują wokół 3,4 punktu (tj. 68% wartości maksymalnej) i dominacji poziomu 3.

Mówiąc o kompetencjach językowych, trzeba mieć także na względzie znajomość innych języków niż polski. Naszych respondentów poprosiliśmy o wskazanie tych, w których potrafią swobodnie się porozumieć, a uzyskane wyniki wskazują, że zdecydowana większość z nich (aż 94%) swobodnie posługuje się językiem rosyjskim. Drugim najpowszechniejszym okazał się angielski (57%), a inne znane są raczej sporadycznie: hiszpański 2%, francuski 1%, niemiecki 1%.

2. Jak się żyje ukraińskim studentom w Opolu?

Aby opisać sytuację studentów ukraińskich, badanie koncentrowało się na wielu wymiarach ich pobytu w województwie opolskim. Pytaliśmy zatem naszych respondentów o to, gdzie mieszkają, jakim językiem na co dzień posługują oraz w jakie relacje wchodzi. Ważne było dla nas ustalenie, na ile integrują się ze społecznością lokalną, dlatego też respondenci poproszeni

zostali o ocenę kontaktów z Polakami oraz o negatywne doświadczenia, u podstaw których leży odmienność narodowa. Osobna seria pytań poświęcona była sposobom utrzymania się oraz doświadczeniom zawodowym, gdyż studenci to w równym stopniu konsumenci, co uczestnicy regionalnego rynku pracy. Dzięki temu możemy nieco więcej powiedzieć o tym, jak żyją w Opolu.

Gdzie mieszkają i co myślą o Opolu?

Opole to miasto pozytywnie oceniane przez naszych respondentów. Studenci powszechnie uważają, że jest to dla nich dobre miejsce do życia. Takiego zdania jest łącznie 67% uczestników badania, a wśród nich przeważają osoby,

które w sposób zdecydowany wydają pozytywne oceny stolicy województwa. Badanie pozwoliło również na ustalenie tego, gdzie mieszkają cudzoziemscy studenci oraz jakie są warunki ich zakwaterowania. Ogólnie można powiedzieć,

Miejsce zamieszkania



- 44% Akademik
- 21% „Mieszkania studenckie”
- 21% Wynajmowanie całego mieszkania
- 1% Wynajmowanie pokoju u polskiej rodziny
- 13% Inne miejsca

56%
ankietowanych mieszkańców akademika
mieszka z inną osobą z Ukrainy

że dominuje zakwaterowanie w akademiku (44%), a w dalszej kolejności ukraińscy żacy zajmują tzw. mieszkania studenckie, (wynajmowane przez kilka osób), co dotyczy 21% przypadków. Dalsze 21% to osoby, które samodzielnie wynajmują całe mieszkania, natomiast marginalnym zjawiskiem jest wynajmowanie pojedynczych pokoi u polskich rodzin (około 1%). Pozostała część (13%) ma zakwaterowanie w innych miejscach.

Badając kwestie związane z miejscem zamieszkania, w polu naszego zainteresowania znalazł się także narodowościowy skład współmieszkańców. Ciekawiło nas to, czy ukraińscy studenci dążą do wspólnego zamieszkiwania, czy też raczej preferują integrację z Polakami, lub też innymi grupami narodowościowymi. Analizie poddane zostały dwie dominujące formy zakwaterowania, a więc akademik oraz mieszkania studenckie. Biorąc pod uwagę sytuację w akademikach, najpopularniejsze jest mieszkanie w gronie tylko ukraińskim, co dotyczy 56% analizowanych przypadków. Na drugim miejscu jest natomiast

współmieszkanie z Polkami/Polakami (29%). Mieszkanie w jednoosobowym pokoju właściwe jest dla 8% badanych, a pozostała część wskazuje na inne uwarunkowania/warunki (7%). Natomiast jeżeli chodzi o mieszkania studenckie, to w większości przypadków mamy do czynienia z sytuacją, w której respondenci zajmują cały pokój (42% wskazań), co nie wyklucza tego, że mieszkanie takie zajmują również Polacy. Jeżeli w mieszkaniu respondent dzieli pokój z inną osobą, to z reguły jest to inny obywatel Ukrainy (26%). Zakwaterowanie w pokoju z Polakiem/Polką jest właściwe dla 9% respondentów. Pozostała część, aż 23% wskazuje inne sytuacje, w których zapewne są również te, w których współmieszka się z innymi narodowościami. Ostatecznie zatem na podstawie wyników sondażu możemy mówić raczej o tendencji do homogenizacji etnicznej ukraińskich studentów. Warto jednak zaznaczyć, że przebywanie w lokalach zróżnicowanych kulturowo nie należy do rzadkości, co może stanowić bardzo istotny krok w kierunku integracji.

Jakim językiem posługują się na co dzień?

To zależy od czasu i miejsca aktualnego pobytu. Bezapelacyjnie język polski używany jest przede wszystkim w urzędach (99%), chociaż wizyty w takich instytucjach nie należą do częstych. Jednak sytuacją prowokującą do częstego używania języka polskiego, a tym samym w pewnym zakresie wpływającą na integrację, są wizyty

w sklepach i punktach usługowych. W takich okolicznościach polszczyzną posługuje się 98% respondentów, a tylko nieliczni wskazują na język ukraiński lub inny. Bieżące sprawunki są zatem podstawowym mechanizmem enkulturacyjnym. Trochę inaczej wygląda kwestia posługiwania się językiem polskim na ulicy oraz uczelni, i chodzi



Jakim językiem posługują się studenci ukraińscy na co dzień:

językiem polskim



w urzędzie
(99%)



w sklepach i punktach
usługowych **(98%)**

językiem ukraińskim



w miejscu zamieszkania
(77%)



w trakcie wolnego czasu
(76%)



66% respondentów kultywuje swoje narodowe tradycje

nie tyle o same zajęcia, które prowadzone są w języku polskim, co o przebywanie w obrębie szkoły. Jak można było się spodziewać, respondenci porozumiewają się głównie w języku polskim, jednak ich odsetek jest mniejszy niż we wcześniejszych sytuacjach. Na ulicy 72% respondentów mówi przede wszystkim po polsku, na uczelni natomiast już tylko 54%. Wskazuje to, że ukraińscy studenci w pewnym zakresie „trzymają się” blisko siebie, a w każdym razie występują pewne grupy towarzyskie. Jeżeli chodzi o przebywanie na uczelni, to widać również, że dość znacząca część respondentów posługuje się językiem innym niż polski lub ukraiński. Jest to 10% badanych osób, co do których można podejrzewać, że obracają się w bardziej zróżnicowanym narodowościowo środowisku – być może wówczas dominującym językiem jest angielski,

lub rosyjski (w przypadku innych studentów z wschodniej granicy).

Język ukraiński z kolei dominuje w miejscu zamieszkania (77%) oraz w trakcie spędzania czasu wolnego (76%). To również wskazuje na znaczącą homogeniczność ukraińskich studentów, co koresponduje ze strukturą narodowościową miejsca zamieszkania – jak ustalono wcześniej, stosunkowo często Ukraińcy mieszkają ze sobą, w akademiku bądź mieszkaniu studenckim. Są to sytuacje, które zapewne sprzyjają podtrzymywaniu rodzimych tradycji, a te kultywowane są przez 66% badanych osób. Widać zatem, że studenci ukraińscy przywiązują dużą wagę do swojej kultury.

Jak wyglądają relacje ukraińskich studentów?

Częstotliwość używania języka ukraińskiego lub polskiego jest przede wszystkim rezultatem okoliczności, w jakich się znajdują oraz towarzystwa, w jakim się obracają. Wypełnienie czasu wolnego bardzo dużo mówi o sposobie funkcjonowania cudzoziemskich studentów. Nasze badania wskazują, że analizowana zbiorowość jest w pewnym sensie podzielona na dwie główne warstwy tj. te osoby, które czas wolny od zajęć i pracy spędzają przede wszystkim w towarzystwie innych Ukraińców (41%) oraz w towarzystwie polsko-ukraińskim (38%). Pierwszą warstwę charakteryzować może skłonność do pewnego rodzaju izolacji, druga natomiast może wykazywać tendencje do daleko posuniętej integracji. Są też osoby, które deklarują, że większość wolnego czasu spędzają głównie

z Polakami. Jest ich stosunkowo niewielki odsetek (5%) i wydaje się, że w ich przypadku w dalszej perspektywie czasu będzie można mówić o asymilacji. Ciekawą grupą są również osoby, które deklarują, że większość swojego czasu spędzają w towarzystwie innych cudzoziemców i jest to stosunkowo liczna kategoria osób, gdyż obejmuje 14% wszystkich respondentów. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w końcu 2018 roku w województwie opolskim 7,9% wśród wszystkich studiujących stanowili cudzoziemcy, co daje naszemu regionowi trzecią pozycję w kraju, za województwem mazowieckim i lubelskim (*Dane GUS, Bank Danych Lokalnych, Odsetek studentów cudzoziemców studiujących na polskich uczelniach, dostęp: 12.03.2020 r.*). Zatem występują sprzyjające okoliczności



41% respondentów spędza wolny czas z innymi Ukraińcami

W towarzystwie polsko-ukraińskim **38%**, z innymi cudzoziemcami **14%**, z Polakami **5%**, samemu **1%**, inaczej **1%**

do nawiązania zróżnicowanych narodowo relacji. Około 1% respondentów informuje, że wolny czas spędza w samotności, a kolejny 1% wskazuje na inne okoliczności.

Uczestnicy badania proszeni byli także o ocenę relacji, w jakie wchodzi głównie z Polakami. Posługiwali się przy tym dwubiegunową skalą (od -3 do 3), która umożliwia nie tylko określenie, czy relacje te są pozytywne (wartości dodatnie), czy też negatywne (wartości ujemne), ale także jaka jest ich siła. Dodatkowo uczestnicy badania mieli możliwość wyboru wartości zero (0), która informuje o całkowitej neutralności/obojętności ocenianych kontaktów.

Na podstawie uśrednionych odpowiedzi ogólnie można stwierdzić, że relacje, w jakie wchodzi studenci, są pozytywne, aczkolwiek ich stopień jest dość zróżnicowany. Najlepiej oceniane są kontakty z innymi ukraińskimi studentami. Przeciętna wartość wynosi 2,1 punktu, co oznacza 71% maksymalnej wartości pozytywnej. Kontakty te są oceniane przede wszystkim jako bardzo pozytywne, o czym świadczy dominująca wartość oceny skrajnie wysokiej oraz marginalne udziały ocen negatywnych oraz neutralnych. Widać zatem, że studenci nie tylko bardzo często decydują się na wspólne mieszkanie, ale także są usatysfakcjonowani z przebywania w swoim towarzystwie. Jeżeli chodzi o kontakty z Polakami, to również w tym wypadku oceny są pozytywne, ale na tle relacji między obywatelami Ukrainy ich temperatura jest nieco chłodniejsza. W przypadku środowiska akademickiego w zasadzie kontakty z wykładowcami, jak również z polskimi studentami oceniane są praktycznie tak samo

(55–56% maksymalnej wartości pozytywnej). Ochłodzenie zaobserwować można w przypadku kontaktów raczej incydentalnych. Przykładem są np. te podejmowane w trakcie wizyt w sklepach czy też punktach usługowych. (49% wartości maksymalnie pozytywnej). Pojawia się tu około 4% ocen negatywnych oraz ponad ¼ neutralnych. Z kolei gdy respondenci dokonywali oceny kontaktów z mieszkańcami Opola jako całą zbiorowością, to relacje te przede wszystkim należałoby określić jako neutralno-pozytywne. Przeciętna wartość ocenianych kontaktów wynosi 43% wartości maksymalnie pozytywnej, ale aż 41% wszystkich ocen koncentruje się na neutralności czy też obojętności.

Na szczególną uwagę zasługuje natomiast sposób oceny kontaktów, zapewne bardzo rzadkich, z urzędnikami. Również w tym przypadku ogólnie możemy mówić o pozytywnie ocenianych relacjach, ale sięgają one raptem 27% wartości maksymalnie pozytywnej. Związane jest to z relatywnie często występującymi ocenami negatywnymi (łącznie 15%) i neutralnymi (aż 33%).

Część z naszych respondentów pracuje, dlatego też przedmiotem zainteresowania uczyniono także, w jaki sposób oceniane są relacje w środowisku pracy. I jak się okazuje, kontakty te oceniane są nie dość że pozytywnie, to na tle relacji z innymi kategoriami osób wypadają bardzo dobrze. Wahają się one pomiędzy 62 a 65% wartości maksymalnie pozytywnych. Mowa jest tu zarówno o bezpośrednim przełożonym (jeżeli jest Polakiem), polskich współpracownikach,



Ocena relacji społecznych studentów



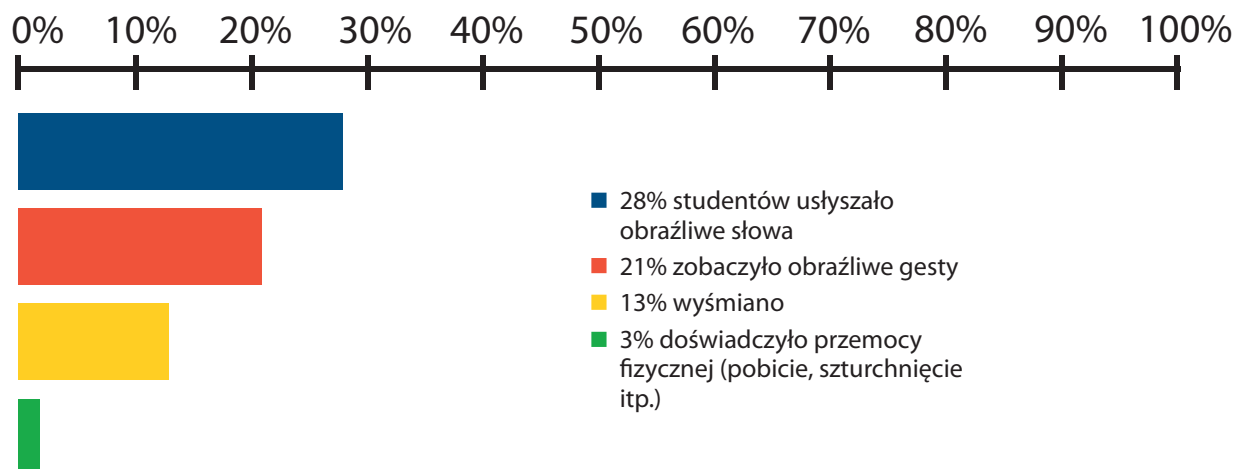
37% studentów uważa, że większość Polaków jest pozytywnie nastawiona do Ukraińców

a także klientach. Wydaje się, że koncentracja na wspólnym działaniu, jak w przypadku pracodawcy czy współpracowników, owocuje dużym zaangażowaniem obu stron we wzajemne poznanie, co z kolei sprzyja nawiązywaniu pozytywnych relacji. Podobnie może być w przypadku części klientów, zakładając, że wśród nich są osoby stale korzystające z oferowanych usług.

Relacje te w jakiś sposób wpływają na ogólną ocenę Polaków i ich nastawienia do Ukraińców. Na podstawie opinii naszych respondentów możemy powiedzieć, że Polacy są do nich nastawieni przede wszystkim neutralnie (41% wskazań) lub pozytywnie (37%). Jedynie 17% wskazuje, że Polacy przyjmują postawę negatywną, a kolejne

10% badanych osób nie potrafi jednoznacznie jej ocenić. Trzeba pamiętać, że opinie te sformułowane są w oparciu o własne doświadczenie, które nabywane było w stosunkowo długim okresie czasu. Pamiętajmy, że badanie koncentrowało się na studentach ostatnich lat studiów, a więc doświadczenie sięga przynajmniej ostatnich trzech lub pięciu lat (w zależności czy były to studia I czy II stopnia). I w tym okresie czasu z dużym prawdopodobieństwem zachodzić mogły incydenty na tle narodowościowym. Wyniki badania wskazują, że 41% studentów przyznaje, iż odkąd podjęli studia w Polsce, spotkali się z niechęcią ze strony Polaków. 29% nie pamięta takiego zdarzenia, a 30% przeczy, jakoby miało miejsce. Biorąc pod uwagę jedynie te osoby,

Incydenty na tle narodowościowym



które w swojej pamięci przywołały jakieś doświadczenia związane z niechęcią do nich jako Ukraińców, 56% respondentów doświadcza ich

raz na kwartał lub rzadziej. Uogólniając te wyniki na całą zbiorowość studentów ukraińskich, możemy powiedzieć, że 18% z nich doświadcza



41% studentów przyznaje, że odkąd podjęli studia w Polsce spotkało się z niechęcią ze strony Polaków

ale



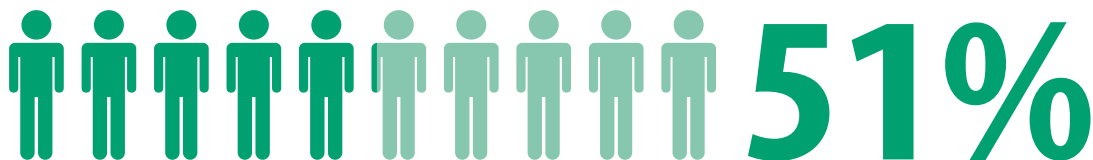
76% respondentów uważa, że w sytuacji kryzysowej mogłoby liczyć na pomoc co najmniej jednej Polki/Polaka

niechęci ze strony Polaków częściej niż raz na trzy miesiące.

Niechęć do innej narodowości może przybierać różne formy, może być związana z np. tzw. mową nienawiści lub też dotyczyć przemocy fizycznej. Nasze badania również zgłębiły ten temat, w związku z czym respondentom zadano pytanie, czy odkąd znaleźli się w Polsce, doświadczyli pewnych konkretnych przejawów niechęci. Uzyskane wyniki wskazują, że 28% ogółu ukraińskich studentów usłyszało pod swoim adresem obraźliwe słowa, 21% zobaczyło obraźliwe gesty, 13% doświadczyło wyśmiania, a w 3% przypadków możemy mówić o ewidentnej przemocy fizycznej w postaci szturchnięcia lub pobicia.

Zdarzenia takie nie wykluczają jednak nawiązywania relacji przyjacielskich. Okres studiów

to czas, w którym nawiązuje się nowe znajomości, które mogą z czasem przeradzać się w przyjaźnie oraz związki emocjonalne (partnerskie lub małżeńskie). Dlatego też z punktu widzenia oceny jakości życia studentów ukraińskich ważne jest także poznanie, czy wśród Polaków znajdują oni osoby, na które można liczyć, które udzielą im pomocy, kiedy będą tego potrzebowali. Okazuje się, iż zdecydowana większość respondentów deklaruje, że zna co najmniej jedną osobę o narodowości polskiej, na którą będzie mogła liczyć w sytuacji kryzysowej. Takiego zdania jest 76% badanych. Warto przy tym zaznaczyć, że 24% ogółu uczestników badania, wskazuje, że pomoc mogłaby nadejść od co najmniej 3 osób polskiej narodowości. Są to zatem osoby, które ewidentnie pomyślnie przechodzą proces integracyjny, a w każdym razie dobrze odnajdują się w nowym środowisku społecznym.



51% studentów jest
w związku emocjonalnym z inną osobą



w 87% przypadków to związek
pomiędzy obywatelami Ukrainy



7% par ma dziecko/dzieci

Partnerstwo, małżeństwo, rodzina? – kilka słów o związkach emocjonalnych ukraińskich studentów

Nieco ponad połowa badanych studentów (51%) stwierdziła, że w chwili badania jest w związku emocjonalnym z inną osobą. Najczęściej jest to związek nieformalny (41%). Małżeństwa są rzadkim przypadkiem i obejmują raptem 8% ogółu respondentów, chociaż biorąc pod uwagę jedynie osoby pozostające w związkach, to te sformalizowane stanowią 15% z nich. Przyglądając się strukturze etnicznej osób będących w związkach, w zasadzie regułą jest, że są one zawierane przede wszystkim z osobami pochodzenia ukraińskiego (87%). W 8% mamy do czynienia z parami polsko-ukraińskimi, a w 5%

przypadków możemy mówić o Ukraińcach/Ukraińkach decydujących się na związek z przedstawicielem innej narodowości. Rodzicielstwo należy do rzadkości, co raczej zrozumiałe na etapie życia, na jakim są respondenci. Posiadanie dzieci charakterystyczne jest dla 3% ogółu studentów, ale odnosząc to jedynie do osób będących w związkach (w chwili badania nie ustalono przypadków samotnego rodzicielstwa), to można powiedzieć, że potomstwo pojawiło się u 7% par. Regułą jest natomiast, że związki owocujące potomstwem są praktycznie wyłącznie ukraińskie.

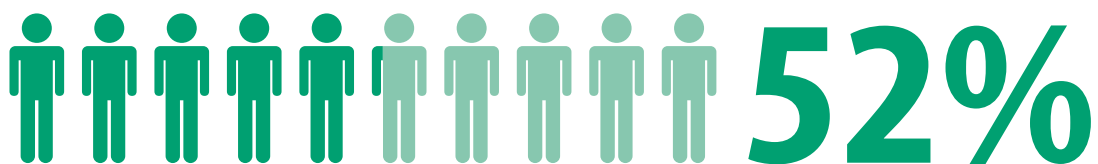
Z czego się utrzymują?

Głównym źródłem utrzymania ukraińskich studentów są środki finansowe otrzymywane od rodziny, co dotyczy 75% badanych osób, a ponad połowa respondentów (52%) pracuje. Istotne okazują się również środki otrzymywane w ramach różnych stypendiów (19%), jednak stypendia naukowe pobierane są raptem przez około 2% studentów. Równie niewielki odse-

tek wspomaga się pieniędzmi przekazywanymi przez znajomych (2%). Ustalono również, że w przypadku 45% osób ich budżet składa się z co najmniej dwóch źródeł. Najpopularniejszą formą jest równoczesne przyjmowanie środków od rodziny i dodatkowa praca zarobkowa (31% respondentów).



75% studentów otrzymuje środki finansowe od rodziny



52% posiada pracę

Jakie są doświadczenia zawodowe ukraińskich studentów? Na co wydają pieniądze?

Jak ustalono wcześniej, ponad połowa badanych osób (52%) wykonuje jakąś pracę zawodową. Temat ten stanowił istotny element badania i dzięki temu możemy powiedzieć nieco więcej o aktywności zawodowej ukraińskich studentów. Przede wszystkim interesowało nas to, w jaki sposób praca została pozyskana. I okazuje się, że głównym sposobem jest pomoc innych osób (polecenie). W taki sposób zatrudnienie pozyskało 34% respondentów, a drugim co do istotności sposobem poszukiwania pracy jest odpowiedź na ofertę, którą upublicznił pracodawca (26%). Efektywne okazuje się także samodzielne aplikowanie, gdyż 19% badanych osób zgłosiło się do podmiotu gospodarczego z propozycją swojego zatrudnienia i w ostatecznym rozrachunku pozyskało pracę. Na tym tle pośrednictwo agencji pracy tymczasowej jest raczej drugorzędne – raptem 10% badanych osób podjęło pracę w wyniku działalności takiej instytucji. Reszta znalazła zatrudnienie w wyniku innych działań (11%).

A czy narodowość studentów w jakiś sposób była utrudnieniem przy poszukiwaniu pracy? Tak, ale dla zdecydowanej mniejszości. Takiego zdania było 18% badanych osób. Większość uczestników badania, która aktualnie pracuje, stwierdziła, że ich narodowość nie była żadnym problemem dla potencjalnego pracodawcy, z kolei 29% nie potrafiła jednoznacznie powiedzieć o związku między swoją narodowością a skutecznością poszukiwania pracy.

Zastanawiając się, jakie prace wykonują studenci ukraińscy, respondenci zostali poproszeni o opisanie tego, czym zajmują się w pracy, na czym ona polega. Analiza uzyskanych w ten sposób odpowiedzi wskazuje, że zdecydowana większość respondentów wykonuje pracę w branży handlowej, ale także w gastronomii. Stosunkowo liczną grupą osób były te, które zdawkowo wskazywały, że pracują w szeroko pojętych usługach. Do tego należałoby dodać także część osób zasilających branżę produkcyjną oraz w mniejszej skali świadczących usługi informatyczne. Innymi słowy, praca studentów ukraińskich ma raczej charakter pomocniczy, co związane jest przede wszystkim z koniecznością godzenia jej z nauką.

W większości przypadków jest to praca legalna (87%), ale zdarzają się przypadki naruszające porządek prawny. 5% respondentów otwarcie mówi, że pracuje bez jakiegokolwiek umowy, a w przypadku 8% możemy mówić o istotnych nieprawidłowościach związanych z wysokością wynagrodzenia. Jego część wypłacana jest „pod stołem”, to znaczy na formalnej umowie występuje wynagrodzenie niższe niż w rzeczywistości. Różnica jest nieopodatkowana i nie objęta obowiązkowymi składkami ubezpieczeniowymi.

Jeżeli mowa o wynagrodzeniu, to możemy również powiedzieć, jaka jest przeciętna jego wartość. Szacunkowo „na rękę” student ukraiński otrzymuje 1756 złotych, przy odchyleniu standardowym rzędu 812 złotych. Jest to duże zróżnicowanie zarobków, gdyż współczynnik zmienności wynosi 46%. Związane jest to z całkiem sporą grupą osób, która otrzymuje wynagrodzenie 3000 złotych netto lub wyższe (10%). Równocześnie około 8% respondentów osiąga dochody mniejsze niż 1000 złotych.

Omawiając warunki życia studentów, wspomnieć również można o strukturze ich wydatków. Badane osoby proszone były o oszacowanie procentowego udziału określonych grup wydatków związanych z bieżącym utrzymaniem się. Pod uwagę brane były wszystkie przychody respondentów, a więc nie tylko z pracy, ale także środków otrzymanych od rodziny czy też w ramach stypendiów. Przeprowadzona analiza wskazuje, że dominują dwie kategorie wydatków. Są nimi koszty zamieszkania (przeciętnie 31%) oraz zakup żywności (30%). W dalszej kolejności, jednak już na znacząco niższym poziomie, plasują się wydatki na rozrywkę (12%) oraz oszczędności (9%). Relatywnie najmniej wydawanych pieniędzy przeznacza się na transport (6%). Pozostałe 12% obejmują inne, niesklasyfikowane wydatki.



Przeciętne wynagrodzenie netto studentów ukraińskich wynosi 1756 złotych

Struktura wydatków:



31% mieszkanie



9% oszczędności



30% żywność



6% transport



12% rozrywka



12% inne

3. Co możemy powiedzieć o najbliższych planach studentów z Ukrainy?

Trudna sytuacja demograficzna województwa opolskiego, która związana jest z jednej strony ze zmniejszającą się liczbą mieszkańców, z drugiej natomiast ze zjawiskiem starzenia się społeczeństwa (rozumianego jako systematyczny wzrost udziału ludności w wieku poprodukcyjnym) skłania do troski o przyszłość regionu. Nadzieją jest imigracja na Opolszczyznę zwłaszcza młodych ludzi, takich jak studenci. Dlatego też

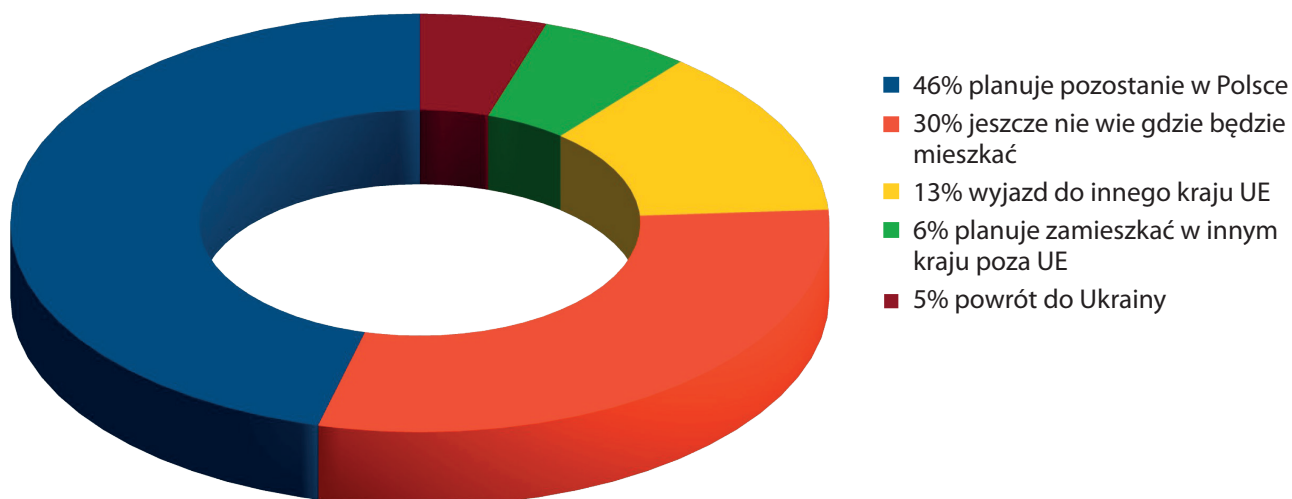
nasze badanie poruszało trzy zasadnicze kwestie. Są to najbliższe plany zawodowe, osiedleńcze oraz prokreacyjne respondentów. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, czy studenci ukraińscy zamierzają zostać w Polsce, a co najistotniejsze – czy chcą mieszkać w naszym regionie. Poznaliśmy także ich plany prokreacyjne dzięki czemu wiemy, czy chcą mieć dzieci, ile i z kim.

Czy studenci z Ukrainy zostaną w Polsce na stałe?

Duża część tak. Najwięcej ukraińskich studentów ostatniego roku studiów planuje pozostać w Polsce (46%), ale też spora część (30%) jeszcze nie wie, gdzie będzie mieszkać po zakończeniu edukacji. Stosunkowo niewielka grupa badanych osób planuje wyjazd z Polski do innego kraju Unii Europejskiej (13%), a 5% chciałaby powrócić do Ukrainy. Pozostała część (6%) rozważa przeprowadzkę do innego kraju poza UE. Wyniki te wskazują, że Polska jest atrakcyjnym miejscem dla studentów i w jakiś sposób łączą z nią swoją przyszłość. Zdążyli bowiem w pewnym sensie wsiąknąć w nowe środowisko społeczne i, dokonując porównania ze stanem wyjściowym, podejmują decyzje optymalne z punktu widzenia własnej sytuacji. Tym bardziej, że po zakończeniu

edukacji również mogą legalnie podejmować zatrudnienie. Co jednak z tymi osobami, które nie chcą pozostać w naszym kraju na stałe? To prawie ¼ ogółu studentów. Głównym powodem, który oddala ich od zamieszkania w naszym kraju, jest chęć poznawania innych kultur. Tę przyczynę wskazuje 54% osób spośród wszystkich, które nie planują osiedlić się w Polsce. Duże znaczenie ma również aspekt finansowy. Zbyt niskie zarobki są barierą dla 38% respondentów, a trzecią co do istotności przyczyną jest rodzina lub znajomi, którzy mieszkają w innym kraju. Kiedy spróbujemy zestawić ze sobą główne powody niechęci do pozostania w Polsce jako docelowym miejscem zamieszkania, to okazuje się, że osoby wskazujące głównie na argumenty

Plany osiedleńcze po zakończeniu edukacji

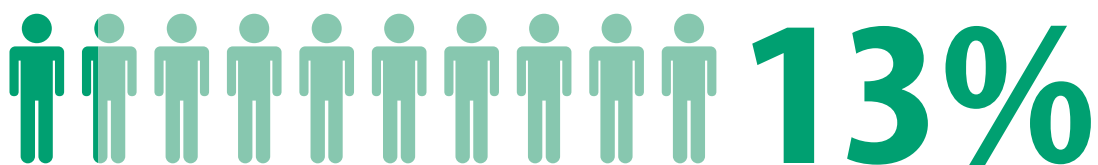


związane z poznawaniem innych kultur oraz niedostatecznym wynagrodzeniem wybierają przede wszystkim inne kraje UE. Ci, którzy chcą

opuścić Polskę ze względu na więzi społeczne, wybierają przede wszystkim Ukrainę.



24% ogółu studentów planuje osiąść w województwie opolskim



13% w województwie dolnośląskim

Do pozostania na Opolszczyźnie zniechęcają przede wszystkim: **57%** zbyt niskie zarobki, **25%** chęć bycia z rodziną/bliskimi, którzy mieszkają poza regionem, **23%** przekonanie o nieznaalezieniu pracy zgodnej z kwalifikacjami.

W gronie powodów, dla których studenci chcą opuścić Polskę, znajdują się również te związane z samorealizacją. 6% mówi wprost, że z ich kwalifikacjami nie znajdą pracy w Polsce, a dla 4% respondentów problemem jest sposób traktowania, czyli w zasadzie odczuwana niechęć ze strony Polaków.

Powracając jednak do tych osób, które deklarują chęć pozostania w Polsce, to czy możemy liczyć na to, że zostaną w województwie opolskim? Niestety nie zawsze. Niewiele ponad połowa (53%) wskazuje na Opolszczyznę jako miejsce swojego przyszłego zamieszkania. Odnosząc to do ogółu studentów kończących edukację, w regionie planuje osiąść 24% respondentów. Konkurencyjne dla Opolszczyzny jest województwo dolnośląskie, do którego wybiera się 29% uczestników badania, co stanowi 13% ogółu respondentów. Pozostałe województwa obejmują 8% przypadków, a dla 10% przekonanych o tym, że chce pozostać w Polsce, dokładne miejsce osiedlenia się jeszcze nie jest znane. Co zatem zniechęca do osiedlenia się w naszym regionie? Przede wszystkim zbyt niskie zarobki (57% przypadków), a w dalszej kolejności chęć bycia z rodziną lub znajomymi, którzy mieszkają poza

naszym województwem (25% przypadków). Istotnym argumentem jest również przekonanie o niemożliwości znalezienia pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami (23% wskazań). Dla niewielkiej części osób głównym powodem jest złe traktowanie ich przez Polaków, jednak na tle innych argumentacji jest to zjawisko marginalne (2% wskazań).

Rozważając plany osiedleńcze ukraińskich studentów, pod uwagę można wziąć również ewentualne starania respondentów związane ze sprowadzeniem członków swojej rodziny do Polski. Wstępne plany w tym zakresie deklaruje 28% badanych osób, jednak z reguły są to deklaracje umiarkowane. Najwięcej jest natomiast odpowiedzi niejednoznacznych, tj. „trudno powiedzieć”, których łącznie jest aż 42%. Respondentów krytycznie nastawionych do tego pomysłu jest około 30%. Wyniki wskazują na ograniczone zainteresowanie rozszerzoną imigracją, natomiast jeżeli już rozważana jest taka decyzja, to najczęściej respondenci chcieliby sprowadzić jedną lub dwie osoby (łącznie 77% odpowiedzi).

Jakie są plany zawodowe ukraińskich studentów?

Najbliższe plany życiowe naszych respondentów związane są przede wszystkim z kontynuowaniem nauki i równoległym zatrudnieniem. Wskazuje na to większość z nich (55%). Mając na uwadze, że respondentami badania były osoby na ostatnim roku studiów, kontynuowanie nauki bardziej charakterystyczne jest dla studentów studiów licencjackich (I stopień) niż magisterskich. W pierwszym przypadku prawdopodobnie będzie to kontynuacja kształcenia na II stopniu, a w przypadku studiów magisterskich może być to dalsze podnoszenie kwalifikacji, np. na studiach podyplomowych.

Drugim co do popularności wyborem jest zakończenie cyklu edukacyjnego oraz przejście do aktywności zawodowej (29% respondentów), co bardziej charakterystyczne jest dla studentów II stopnia niż osób kończących licencjat. Ścieżka polegająca tylko i wyłącznie na kontynuacji nauki właściwa jest natomiast dla 11% badanych osób i częściej wybierana jest przez studentów licencjackich. Na inną sytuację, tj. pomijającą

aktywność zawodową oraz edukacyjną, wskazuje 5% badanych osób.

Koncentrując uwagę na osobach, które w jakiś sposób uczestniczyć będą w rynku pracy, rozważyć można ich przekonania co do szansy uzyskania pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami. Okazuje się, że większość uczestników badania nie potrafi jednoznacznie określić, czy po faktycznym zakończeniu cyklu edukacyjnego będą pracować w zgodzie z nabytymi kwalifikacjami. Takiego zdania jest aż 56% badanych osób. Tak więc mamy do czynienia z dużą dozą niepewności. Jednak, jeżeli weźmiemy pod uwagę konkretne przeświadczenia, to optymiści deklasują pesymistów. 42% studentów uważa, że po uzyskaniu dyplomu ich praca będzie odpowiadała uzyskanym kwalifikacjom, natomiast przeciwnego zdania jest raptem 2%.

Jednym ze sposobów odnalezienia się na rynku pracy jest podjęcie własnej działalności gospodarczej, co oczywiście wymaga nie tylko

odpowiednich kwalifikacji, ale także predyspozycji psychologicznych. Dlatego też postawy przedsiębiorcze są w mniejszości w każdym społeczeństwie, co przekłada się na stosunkowo niewielką liczbę działających podmiotów gospodarczych w porównaniu do innych sposobów utrzymywania się. W rezultacie zainteresowanych taką formą zarobkowania jest łącznie 23% ogółu respondentów, przy czym jest ono raczej umiarkowane niż zdecydowane. Krytyczne podejście do założenia własnej firmy właściwe jest

natomiast dla 31% badanych osób, co ostatecznie wskazuje na większą dezaprobatę niż przychylność. Postawy nieokreślone są dominujące i obejmują 46% wszystkich odpowiedzi. Pamiętać należy, że cały czas mowa jest o niezobowiązujących zainteresowaniach, tak więc rzeczywisty poziom przedsiębiorczości będzie zdecydowanie niższy. Koncentrując się jedynie na osobach, które chcą prowadzić własną firmę, respondenci zapytani zostali o to, na czym miałyby polegać ich działalność. Znamienne, że ponad połowa



Plany po zakończeniu edukacji



55% Studentów chce kontynuować naukę i pracować

nie potrafiła wskazać przedmiotu działalności (53%), a kolejne 23% wskazywało na szeroko pojętą gastronomię. Kolejne 24% to różne inne branże, w których pojawiają się m.in. działalności

handlowe i usługowe. Pozostaje jeszcze kwestia minimalnego wynagrodzenia za pracę, z którego respondenci byłiby zadowoleni. Kształtuje się ono na poziomie



23% studentów jest zainteresowana założeniem własnej firmy, ale w większości przypadków nie wie jeszcze jakiej.

3942 złotych netto. Gdyby odnieść tę wartość do przeciętnego wynagrodzenia w województwie opolskim (*Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwo opolskim wyniosło 4779,65 złotych brutto, dane Urzędu Statystycznego w Opolu*) pomniejszonego o obowiązkowe pochodne (około 30%, 3359 złotych netto), wówczas okazuje się, że dla

respondentów minimalna satysfakcjonująca pensja jest wyższa o 17% niż przeciętna w naszym regionie. Nie dziwi zatem fakt, że znaczna część respondentów chce wyjechać z Polski właśnie ze względów finansowych. Tłumaczy to również prawdopodobną dalszą migrację do województwa dolnośląskiego.



Przeciętne, satysfakcjonujące wynagrodzenie netto wynosi 3924 złote

Czy chcą mieć dzieci, z kim?

A jak przedstawiają się plany prokreacyjne studentów, którzy planują pozostać w Polsce? Jest to szczególnie istotne dla kondycji regionu, który jest jednym z najbardziej wyludniających się w Polsce (*Wyniki dotyczą osób, które deklarują chęć pozostania w Polsce. Wprowadzie możliwe jest przeprowadzenie analizy, biorąc pod uwagę docelowe miejsce zamieszkania – zwłaszcza opozycyjne lokalizacje w województwie opolskim i dolnośląskim, jednak zbyt mała liczebność próby generowałaby w tym przypadku zbyt duży błąd oszacowania*). Z punktu widzenia rozwoju naszego województwa ważne jest, aby zatrzymać studentów i stworzyć im dogodne warunki do zakładania rodzin. Generalnie rzecz ujmując, zdecydowana większość respondentów chce mieć dzieci. Wolę taką wyraża 60% badanych osób. Najczęściej respondenci chcieliby mieć dwojkę dzieci (56%) lub jedno (33%). Troje i więcej dzieci planuje nieco ponad 11% uczestników badania. Uśredniając uzyskane wyniki, można powiedzieć, że respondenci przeciętnie chcieliby mieć 1,78 dziecka, co niestety nie pozwoli na prostą zastępowalność pokoleń w zbiorowości aktualnych studentów. W ostatecznym rozrachunku nie będzie też miało większego wpływu na poprawę sytuacji demograficznej w regionie, zwłaszcza że na pozostanie na Opolszczyźnie zdecyduje się jedynie część badanych osób.

Plany prokreacyjne związane są ściśle z wyzwaniami dotyczącymi integracji. Dlatego też w naszych badaniach zapytaliśmy respondentów o dwie kwestie. Pierwszą z nich były preferencje odnośnie narodowości przyszłego rodzica, drugą natomiast plany nauczania swojego potomstwa języka ukraińskiego. Wyniki badania wskazują, że dla większości naszych respondentów (55%) narodowość przyszłego rodzica nie będzie miała znaczenia. Zważywszy na bardzo dużą homogeniczność narodowościową społeczeństwa polskiego, mogą to być przede wszystkim związki polsko-ukraińskie. Warto jednak zaznaczyć, że około jedna trzecia badanych (31%) wyraźnie wskazuje, że ojcem/matką przyszłego dziecka powinna być osoba o narodowości ukraińskiej. Biorąc pod uwagę dotychczasowe ustalenia, które wskazują, że najlepiej oceniane są relacje ukraińsko-ukraińskie, oraz fakt, że bardzo często studenci mieszkają we własnym gronie narodowościowym, związki polsko-ukraińskie mogą nie być tak powszechne, jak mogłoby się to wydawać na podstawie deklaracji o uniezależnieniu związku od pochodzenia narodowego partnera/partnerki. Zatem liczyć się należy z powszechnością związków ukraińsko-ukraińskich. Rozważane są również inne konfiguracje. Około 6% studentów w roli ojca/matki swoich dzieci widzi Polaka/Polkę, a 2% świadomie wybrałoby

osobę o innej narodowości (innej niż polska lub ukraińska). Dalsze 6% nie potrafiła jednoznacznie określić swoich preferencji.

Bardzo interesujących informacji dostarcza analiza odpowiedzi poświęconych skłonności do nauki języka ukraińskiego dzieci studentów planujących pozostać w Polsce. Zdecydowana większość respondentów jest przekonana o tym, że język ukraiński będzie dla ich dzieci równie naturalny jak język polski. Takiego zdania jest 72% z nich. Jest to wyraźny sygnał wskazujący

na tendencje integracyjne oparte na przyjęciu elementów kultury polskiej oraz ukraińskiej. Jednak pozostała część uczestników badania reprezentuje postawę niejednoznaczną – to osoby, które nie potrafią jednoznacznie odpowiedzieć na zadane pytanie (14%) oraz osoby, po których spodziewać się możemy tendencji asymilacyjnych. Są to respondenci, którzy nie chcą, aby ich dziecko/dzieci uczyły się języka ukraińskiego. Jest to całkiem spora grupa osób, bo obejmująca 14% studentów planujących mieć dzieci i chcących zostać w Polsce.

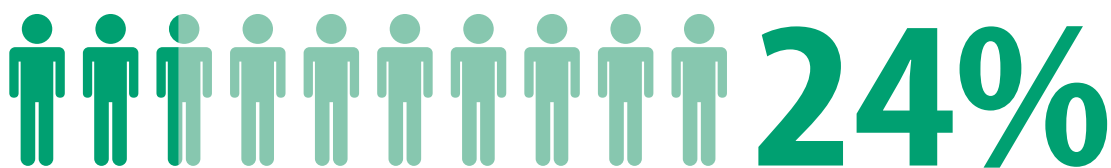


Chęć posiadania dzieci

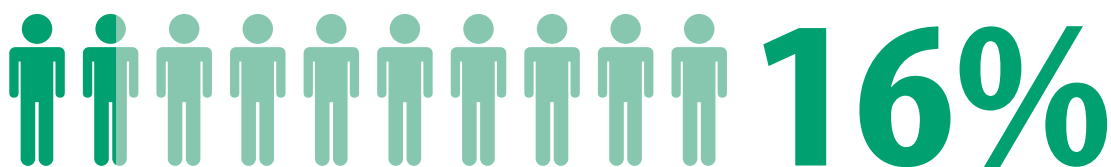
(dane dotyczą osób, które chcą zostać w Polsce)



60% tak



24% nie



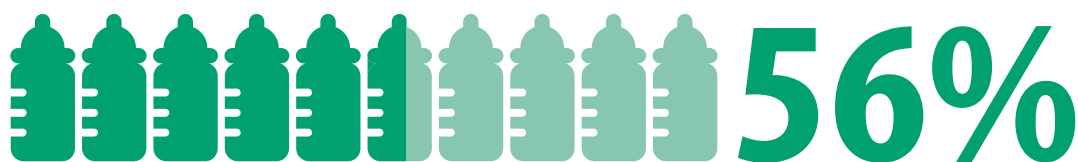
16% nie wiem



Preferowana liczba dzieci (dane dotyczą osób, które chcą zostać w Polsce)



33% jedno dziecko



56% dwoje dzieci



11% troje i więcej dzieci



1,8 średnia ilość dzieci

Preferowana narodowość partnera

(dane dotyczą osób, które chcą zostać w Polsce)



- 55% Bez znaczenia
- 31% Ukraińska
- 6% Polska
- 6% Nie wiem
- 2% Inna

Nauka dzieci języka ukraińskiego

(dane dotyczą osób, które chcą zostać w Polsce)

